

Kisielowscy strażacy świętowali

Data publikacji: 14.07.2014 17:50

100 lat liczy sobie Ochotnicza Straż Pożarna w Kisielowie. Z okazji jubileuszu druhowie, zaproszeni goście i mieszkańcy Kisielowa spotkali się na uroczystościach jubileuszowych w sobotnie popołudnie, 13 lipca.

Dowódcą uroczystości był naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Kisielowie dh Mirosław Skiba. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Górkach Wielkich, a na rozpoczęcie uroczystości zebrani wysłuchali gry na trąbce sygnałowej drużyny Natalii Wojtas. Raport wiceprezesowi Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Śląskiego, drużynie dr Rafałowi Glajcarowi, złożył dowódca uroczystości, Naczelnik OSP w Kisielowie dh Mirosław Skiba. Zaproszonych gości oficjalnie przywitał Prezes OSP w Kisielowie dh Andrzej Banot.

Jubileusz, jak zawsze tego typu uroczystości, był doskonałą okazją do wręczenia odznaczeń i wyróżnień za społeczną działalność na rzecz rozwoju ochotniczego ruchu pożarniczego w Kisielowie. Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP w Warszawie medal honorowy im. Bolesława Chomicza nadało drużynie **Janowi Banotowi**. Złoty Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa nadano drużynom **Marianowi Wojtasowi i Piotrowi Żertce**. Srebrny drużynom **Karolowi Szwedowi i Mirosławowi Skiba** a brązowy **Zbigniewowi Bobkowi, Krystianowi Kubokowi, Janowi Stoły, Karolowi Szostokowi, Adamowi Chruszczowi**. Z kolei odznakę strażak wzorowy nadano drużynom: **Bernardowi Banotowi, Łukaszowi Herzykowi, Kamilowi Szuber, Mariuszowi Herzykowi, Szymonowi Nowakowi, Piotrowi Workowi**. Zarząd Oddziału Gminnego natomiast nadał listy gratulacyjne za długoletnią działalność na rzecz ochotniczego pożarnictwa. Otrzymali je: **Bronisław Klajsek** – 70 lat, **Paweł Czyż i Jan Czyż** – 65 lat, **Karol Żertka** – 60 lat, **Józef Rucki** – 55 lat, **Jan Banot** – 50 lat i **Mieczysław Skiba** – 45 lat. Odznaczono także sztandar jednostki.

- Tak wysokie odznaczenia są wynikiem uznania dla naszych drużym za wieloletnią działalność w straży, za osiągnięcia, jakie uzyskaliśmy w zakresie inwestycji, wyszkolenia bojowego, wyników w zawodach sportowo-pożarniczych, udziału drużym w gaszeniu pożarów i innych zdarzeniach losowych. Nadane nam odznaczenia i odznaki będą dla nas bodźcem do dalszej wielozadaniowej działalności na niwie strażackiej – w imieniu odznaczonych mówił drużyna Jan Banot, dziękując władzom strażackim za wnioskowanie odznaczeń, a władzom wyższym pozytywne opiniowanie i przyznanie odznaczeń.

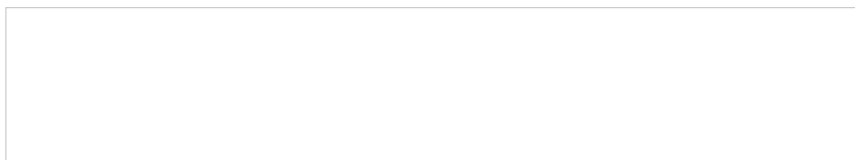
- Kiedy powstawała tutaj Ochotnicza Straż Pożarna Polski nie było jeszcze wówczas na mapie świata, a nieco później nastąpił wybuch I Wojny Światowej, która doprowadziła do odzyskania niepodległości, ale ta niepodległość nie trwała długo, bo po 20 latach mieliśmy do czynienia z II Wojną Światową, a później z trudnym okresem PRL-u i w końcu ostatnie 25 lat wolności. Zmieniało się państwo, zmieniały się ustroje, zmieniali się rządzący, zmieniał się sprzęt, którym dysponują Ochotnicze Straże Pożarne. Ale jedno pozostało niezmiennie. Niezmienna pozostała idea, wokół której gromadzą się ludzie, którzy chcą bezinteresownie nieść pomoc wszystkim potrzebującym. Bez względu na to, czy jest dzień, czy noc, czy słońce, czy deszcz, bez względu na to, komu mają nieść tą pomoc, gotowi są do realizacji w praktyce tej pięknej idei – mówił wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Śląskiego dh dr Rafał Glajcar podkreślając, że nie byłoby tego miejsca, strażnicy i jednostki OSP, gdyby nie ludzie, gdyby nie kolejne pokolenia strażaków ochotników. – *Patrząc na drużyna Klajską, który jest prawie równolatkiem tej jednostki, a kiedy wręczony mu został list gratulacyjny stwierdził „musze dalej pracować”, to jest kwintesencja strażackiego zaangażowania* – dodał życząc wszystkim strażakom, żeby zawsze było w nich tyle zapału do pracy, ile w drużynie Klajsku.

- Słuchając tej przebogatej historii jednostki, którą przedstawił drużyna Andrzej powiązanej jednocześnie z dziejami Kisielowa, trzeba podkreślić, że charakterystyczne jest to, co jest często przy okazji takich rocznic podkreślane na naszej cieszyńskiej ziemi, że to straż pożarna stanowiła taki zaczyn, ognisko,

wokół którego skupiało się życie społeczności. Również i dzisiaj, niezmiennie od stu lat, życie społeczności skupia się wokół waszej jednostki. Tego chciałem wam pogratulować i życzyć Wam, żeby było tak dalej. Słuchając nazwisk odznaczonych, widać, że mamy tutaj do czynienia z tak zwaną sztafetą pokoleń. Dziadowie, ojcowie przekazywali wam te wartości, które powodowały, że wstąpiliście do Ochotniczej Sytraży Pożarnej i służycie ludziom. Gratuluje szczególnie seniorom. Ze wzruszeniem patrzyłem, jak dziarskim krokiem przyszli tutaj i z jakim wzruszeniem odbierali te skromne wyrazy podziękowań - mówił poseł na sejm RP, ale też strażak, dh Czesław Gluza podkreślając, że strażacy ochotnicy są solą tej społeczności, a społeczność zawsze może na nich liczyć.

- Zarówno jednostka, jak i obiekt, przed którym stoimy, to owoc pracy waszych rąk. I za to chciałbym wam podziękować. Wasze zaangażowanie, wasza postawa, wszystko to, co czynicie, to jest chlubą nie tylko dla Kisielowa, ale dla Gminy Goleszów, i za to w imieniu władz samorządowych chciałbym wam serdecznie podziękować - mówił wójt Gminy Goleszów, Krzysztof Glajcar podkreślając, że choć pożarów jest nieco mniej, niż w czasach dawniejszych, za to jest wiele innych zagrożeń, do których strażacy muszą się przygotować i się przygotowują. - Poświęcając swój czas, doskonalicie to rzemiosło, dzięki któremu możecie służyć innym naszym mieszkańcom - dodał.

Strażackie uroczystości zakończył występ przedszkolaków z miejscowego przedszkola. Wieczorem wszyscy - druhowie, ich rodziny, przyjaciele i mieszkańcy Kisielowa bawili się na strażackim festynie.



(indi)